

Trujące wyziewy zmorą starego miasta

Napisano dnia: 2023-01-18 16:04:32



KŁODZKO (inf. wł.). Były dni, w których stolica ziemi kłodzkiej prześcigała Nową Rudę w stężeniach niebezpiecznych substancji wyziewanych z kominów do atmosfery. Jednak w skali roku zdarzyło się to w mniejszym okresie, aniżeli w pogórnym mieście uznanym za najbardziej zanieczyszczone w Polsce, w roku 2021. Cała ta sytuacja jeszcze bardziej dopinguje burmistrza do kontynuowania działań na rzecz zmniejszenia niskoemisyjności spalin.

*- Bez pieniędzy unijnych, które mają trafić do samorządów terytorialnych w ramach Krajowego Planu Odbudowy oraz Funduszu Sprawiedliwej Transformacji, będzie niezwykle trudno poradzić sobie z wieloma wyzwaniami np. w gminach. W naszej także, a jednym z pilnych zadań do załatwienia jest ograniczenie skali zanieczyszczenia powietrza - mówi burmistrz **Michał Piszko**. - A musimy postawić tamę emisji gazów i pyłów, bo w wielu rejonach miasta niekiedy po prostu nie da się oddychać.*

Z czynionych obserwacji i analiz wynika, że najbardziej kłopotliwym obszarem Kłodzka, jeśli chodzi o ochronę środowiska pozostaje dzielnica staromiejska. To w tej części miasta znajduje się najwięcej palenisk domowych...

- Mamy przygotowane dokumentacje na wymianę źródeł ciepła w budynkach, w których gmina posiada swoje zasoby mieszkaniowe z tradycyjnymi piecami węglowymi. Założyliśmy termomodernizację wielu domów. Chcielibyśmy rozpocząć realizację tych zadań dla dobra całej naszej społeczności. Wiadomo, że potrwa to latami, ale im szybciej, tym lepiej. Bez dofinansowania z zewnątrz nie da się podołać siłami gminy tak poważnemu wyzwaniu - puentuje burmistrz M. Piszko.

(bwb)